

Sygn. akt XXVIII C 5702/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Pec - Nosińska

Protokolant: stażysta Małgorzata Ciecierska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2023 r. w Warszawie, na rozprawie

sprawy z powództwa

J. P., M. P.

przeciwko

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

I. powództwo oddała.

II. zasądza od powodów J. P. i M. P. na rzecz pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 12 000, 65 zł (dwanaście tysięcy złotych i sześćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty;

III. nakazuje zwrócić pozwanemu (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. z kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 816, 35 zł (osiemset szesnaście złotych i trzydzieści pięć groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki na bieglego.

Sygn. akt XXVIII C 5702/23

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 grudnia 2023 roku

Pozwem z dnia 2 czerwca 2020 roku (data prezentaty sądu) powodowie J. P. i M. P. wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu budowlano-hipotecznego nr(...) zawarta pomiędzy nimi a (...) Bank (...) SA w dniu 6 czerwca 2007 roku (zwana dalej: „Umową”) jest nieważna oraz zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 365.420,52 złotych oraz 81.044,34 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 maja 2020 roku do dnia zapłaty.

Ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia żądania głównego, co do ustalenia nieważności Umowy, strona powodowa wniosła o ustalenie, iż niektóre postanowienia Umowy, tj. ust. 1, ust. 5.2 ppkt. 1) i 6), ust. 8.8. oraz ust.11.1-11.3 są bezskuteczne wobec powodów oraz zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 243.629,73 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 23 maja 2020 roku do dnia zapłaty.

Ponadto, powodowie wnieśli o zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 68 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie.

Powodowie podnieśli, iż Umowa miała tylko pozornie charakter walutowy.

Powołali się także na to, że Umowa opierała się na niedozwolonym i dotychczas nieznanym mechanizmie waloryzacyjnym.

Strona powodowa powoływała się także na sprzeczność Umowy z naturą stosunku prawnego oraz z art. 69 ustawy Prawo bankowe i art. 358¹ § 5 k.c. Powodowie zarzucili także sprzeczność Umowy z zasadami współżycia społecznego. Zdaniem strony powodowej Umowa nie zawierała elementów niezbędnych do uznania jej za umowę kredytu. Ponadto kwota udzielonego kredytu nie została określona (nie była znana), a bank przyznał sobie prawo do określenia wysokości świadczeń stron. Zarzucono także rażąco brak ekwiwalentności świadczeń stron i przerzucenie ryzyka kursowego na stronę powodową.

Powodowie podnieśli także, iż nie zostali poinformowani na etapie zawierania Umowy o ryzyku związanym z jej zawarciem w sposób rzetelny.

Powodowie powołali się także na wpisanie klauzul o treści analogicznej do stosowanej przez pozwanego do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za abuzywne.

Roszczenia powodów opierały się także na uznaniu niektórych postanowień Umowy za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Powodowie zarzucali bowiem, że jako konsumenci zwarli Umowę, która nie była z nimi indywidualnie uzgadniana z uwagi na zastosowanie przez bank gotowych formularzy. Podnosili także, że kwestionowane przez nich klauzule są niejednoznaczne, sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszają ich interesy.

Strona powodowa twierdziła także, że ocena czy postanowienia Umowy stanowią postanowienia niedozwolone winna być dokonywana według stanu z chwili zawarcia Umowy, zaś w przypadku odpowiedzi pozytywnej winno to prowadzić do nieważności Umowy ex tunc bez możliwości uzupełnienia Umowy innymi postanowieniami ewentualnie powodowie opowiadali się za możliwością wykonywania Umowy bez mechanizmu indeksacji.

Jako podstawę roszczenia o zapłatę powodowie wskazali art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. ewentualnie powołali się na odpowiedzialność pozwanego z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania (art. 354 oraz 471 k.c.).

Powodowie podkreślili, że mają interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w ustaleniu nieważności Umowy, gdyż uwzględnienie roszczenia o zapłatę nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron i nie zakończy definitywnie powstałego między stronami sporu co do ważności Umowy.

(pozew k. 3-88)

W odpowiedzi na pozew z dnia 26 sierpnia 2020 roku (data prezentaty) pozwany bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł, że strony zawarły Umowę o kredyt walutowy. Kwota kredytu została bowiem jednoznacznie określona w CHF (chybiony był zatem zarzut powodów co do nie oznaczenia zobowiązania stron). Ponadto, zdaniem pozwanego możliwa była zarówno wypłata kredytu w CHF, jak i jego spłata bezpośrednio w CHF. Pozwany podkreślił także fakt ustanowienia hipotek również w tej walucie.

Pozwany podnosił także, że zawarta przez strony Umowa była ważna i zgodna z prawem, w tym z art. 69 ustawy Prawo bankowe, a wytoczenie przedmiotowego powództwa wynika z umocnienia się waluty franka szwajcarskiego

i ziszczenia się ryzyka kursowego, kiedy to Umowa kredytu przestała przynosić powodom spodziewane korzyści finansowe. Zdaniem pozwanego Umowa nie naruszała także zasady swobody umów i nie była sprzeczna z naturą stosunku prawnego ani art. 358 k.c.

W ocenie pozwanego, kwestionowane przez powodów klauzule waloryzacyjne nie mają charakteru abuzywnego. Jego zdaniem klauzule indeksacyjne były zgodne z dobrymi obyczajami i nie naruszały rażąco interesów konsumenta, w tym dlatego, że kredyt jaki powodowie uzyskali był korzystniejszy w chwili zawierania Umowy z uwagi na niższe oprocentowanie od kredytu złotówkowego. Poza tym zdaniem pozwanego, kwestionowane postanowienia były jednoznaczne i ustalane indywidualnie. Ich treść nie naruszała także zasad współżycia społecznego.

Pozwany podnosił również, że powodowie świadomie zdecydowali się na zawarcie umowy kredytu w walucie obcej. Zaciągając zobowiązanie byli oni świadomi ryzyka kursowego, przede wszystkim wpływu kursu waluty na wysokość zobowiązania wobec pozwanego oraz na wysokość raty. Zdaniem pozwanego świadomość takiego ryzyka winna wynikała z zapisów Umowy oraz udzielonych im przez pracowników banku informacji, co miał potwierdzać załącznik do wniosku kredytowego zawierający rzeczoną informację. Pozwany podnosił również, że powodowie, tak jak inni kredytobiorcy korzystający w tamtym czasie z kredytów indeksowanych, denominowanych czy walutowych, zdecydowali się na zawarcie Umowy chcąc skorzystać z niższego oprocentowania z zastosowaniem stopy LIBOR.

Pozwany podnosił także, że kontrola zapisów Umowy winna następować w drodze kontroli indywidualnej, a nie abstrakcyjnej, a więc wpis postanowienia Umowy do rejestru klauzul abuzywnych nie może przesądzać o zasadności roszczeń powodów.

Pozwany podnosił także, że w przypadku uznania klauzul przeliczeniowych (odsyłających do tabel kursowych stosowanych przez bank) za abuzywne możliwe jest utrzymanie samej Umowy w mocy jako umowy walutowej. Alternatywnie w przypadku usunięcia klauzul przeliczeniowych zawartych w Umowie winno się zastosować kurs rynkowy wynikający ze zwyczaju lub przepisu ustawowego. Jednocześnie pozwany kwestionował możliwość uznania kredytu udzielonego na podstawie Umowy za kredyt czysto złotówkowy z oprocentowaniem ustalonym w oparciu o LIBOR CHF.

Pozwany podniósł zarzut braku interesu prawnego po stronie powodów do wytoczenia powództwa o ustalenie. Zarzucił także brak po swojej stronie bezpodstawnego wzbogacenia.

(odpowiedź na pozew, k. 241-282)

W replice powodów na odpowiedź pozwanego na pozew z dnia 30 listopada 2020 roku (data prezentaty) strona powodowa podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie, w tym wszelkie zgłoszone żądania i wnioski oraz poparła powództwo w całości. Dodatkowo powołała się na pobieranie przez pozwanego ukrytego wynagrodzenia w postaci spreadu.

(pismo procesowe powodów k. 429-457)

W piśmie z dnia 22 marca 2021 roku (data prezentaty) strona pozwana ustosunkowała się do pisma procesowego powodów z dnia 30 listopada 2020 roku, ponownie wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

(pismo procesowe pozwanego k. 503-505)

Postanowieniem z dnia 13 lipca 2022 roku Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu ekonomii ze specjalnością z zakresu bankowości na okoliczność ustalenia: czy stosowane przez pozwanego kursy walut były kursami rynkowymi, a jeżeli nie to jaki kurs należy uznać za kurs rynkowy i o ile więcej zapłacili powodowie pozwanemu, niż zapłaciliby gdyby bank stosował kurs rynkowy. Zobowiązał także pozwanego do wpłacenia zaliczki w wysokości 2 000 złotych.

(postanowienie k. 548)

W październiku 2022 roku sporządzona została przez biegłego sądowego K. N. opinia sądowa, z której wynika między innymi, że pozwany stosował kursy rynkowe.

(opinia k. 557-566)

Postanowieniem z dnia 27 lutego 2023 roku Sąd przyznał biegłemu sądowemu K. N. wynagrodzenie za sporządzenie pisemnej opinii wraz ze zwrotem wydatków w kwocie 1.183,65 złotych polecając wypłacić tę kwotę z zaliczki wpłaconej przez pozwanego.

(postanowienie k. 571)

W piśmie pełnomocnika pozwanego z dnia 1 września 2023 roku (data prezentaty) strona pozwana podniosła zarzut zatrzymania spełnionego przez powodów świadczenia, obejmującego kwotę w wysokości 365.420,52 złotych oraz 81.044,34 CHF wraz z należnymi odsetkami ustawowymi do czasu zwrotu lub zaoferowania przez powodów kwoty 900.133,33 złote. Do pisma tego załączono oświadczenia pozwanego - działającego poprzez umocowanego do tego pełnomocnika - skierowane bezpośrednio do powodów o skorzystaniu z prawa zatrzymania o tożsamej treści, które zostały odebrane przez powodów 6 czerwca 2023 roku.

(pismo pozwanego k. 592, oświadczenia wraz z pełnomocnictwem i potwierdzeniami odbioru k.593-598)

W piśmie procesowym z dnia 11 września 2023 roku (data prezentaty) strona powodowa ustosunkowała się zarzutu zatrzymania podniesionego przez pozwanego wnosząc o jego nieuwzględnienie.

(pismo procesowe powodów k. 620-626v)

W piśmie pełnomocnika powodów z dnia 19 października 2023 roku (data prezentaty) strona powodowa, w wykonaniu zobowiązania sądu dnia 4 października 2023 roku, przedłożyła pouczenia o skutkach uznania postanowień za abuzywne podpisane przez powodów. Pozwany otrzymał ww. pismo w dniu 23 października 2023 roku.

(pismo pełnomocnika powodów k. 646-648v, potwierdzenie odbioru k. 654-654v)

W piśmie z dnia 23 października 2023 roku (data prezentaty) pozwany w wykonaniu zobowiązania nałożonego przez sąd, wskazał, iż nie kwestionuje faktu dokonania przez stronę powodową wpłat wskazanych w pkt 1 pozwu w okresie od zawarcia Umowy do 5 lutego 2020 roku.

(pismo pozwanego k.560)

Przed wydaniem wyroku strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. P. (obecnie lat (...), zamieszkały w T., z zawodu (...)) wraz żoną M. P. (obecnie lat (...), zamieszkała w T., (...)) zamierzali wybudować dom, w którym chcieli zamieszkać. Przy wyborze oferty kredytowej powodowie nie korzystali z usług doradcy. Na spotkaniach w banku powodom zostały przedstawione dwie oferty – jedną złotową i drugą w CHF. Ta druga została zarekomendowana stronie powodowej jako ta korzystniejsza ze względu na niską ratę. Powodowie mieli świadomość, że jak będą dokonywali wpłat w złotówkach to wysokość ich raty zależy od wysokości kursu CHF. Powodowie nie zostali jednak poinformowani o tym jak są tworzone tabele kursowe przez bank. Powodowie negocjowali wysokość marży.

Powód miał już wcześniej kredyt w walucie Euro.

Powodów w dacie zawierania Umowy obowiązywała małżeńska wspólność majątkowa i ten ustrój do chwili wyrokowania nie uległ zmianie.

(protokół rozprawy z dnia 20 grudnia 2023 roku k. 666-667)

W dniu 30 kwietnia 2007 roku powodowie podpisali informację dla wnioskodawców ubiegających się o kredyt hipoteczny/budowlano-hipoteczny/kredyt gotówkowy „Dowolny cel”, w której zawarto między innymi stwierdzenie, że zaciągając kredyt w walucie obcej kredytobiorcy korzystają aktualnie z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem w złotych i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu, co wynika ze znacznej różnicy w wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu i jednocześnie, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej kredytobiorcy są narażeni na ryzyko kursowe, co powoduje, że zarówno rata, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona w PLN na dany dzień, podlegają ciągłym wahaniom w zależności od aktualnego kursu i rzeczywiste koszty obsługi kredytu mogą okazać się wyższe od wcześniej zakładanych. Załącznikiem do tej informacji winien być historyczny wykres kursu CHF/Euro oraz symulacje kredytowe.

(informacja k. 412)

W dniu 6 czerwca 2007 roku J. P. wraz z M. P. zawarli umowę kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W..

W Umowie została wskazana kwota kredytu w wysokości 412.013,07 CHF (ust. 1 Umowy).

Celem kredytu była spłata kredytu przeznaczonego na cele mieszkaniowe udzielonego kredytobiorcom przez Bank (...) S.A. (umowa nr (...)) oraz sfinansowanie kosztów budowy kredytowanej nieruchomości, tj. nieruchomości gruntowej, zabudowanej domem jednorodzinny, położonej w miejscowości T., przy ulicy (...), obejmującej działkę nr (...) (dla kredytowanej nieruchomości Sąd Rejonowy w Poznaniu, XIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...)) (ust. 3 i 4 Umowy).

Środki pieniężne z kredytu miały być wypłacone w transzach w sposób szczegółowo opisany w Umowie, w tym część w wysokości całkowitego zadłużenia z tytułu udzielonego kredytobiorcy kredytu, jednak nie więcej niż 63.515,37 złotych zgodnie z dyspozycją uruchomienia kredytu na wskazany w oświadczeniu tego banku rachunek do spłaty kredytu oraz nie więcej niż 850.000 złotych zgodnie z dyspozycją uruchomienia kredytu na rachunek bankowy kredytobiorcy wskazany w dyspozycji uruchomienia kredytu (ust. 5.2 Umowy) do dnia 30 listopada 2007 roku (ust. 5.1 Umowy). W ust. 5.3 Umowy określano warunki uruchomienia kredytu.

Zgodnie z ust. 6.1 Umowy, oprocentowanie kredytu było równe stopie bazowej oprocentowania, którą stanowił LIBOR dla 6 miesięcznych depozytów w CHF powiększonej o 0,75 punkty procentowe stałej marży. W dniu sporządzenia Umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 3,23% (ust. 6.2 Umowy).

Zgodnie z ust. 8.1 Umowy, kredyt spłacany miał być w ratach kapitałowych rosnących (tj. równych ratach kapitałowo-odsetkowych) w łącznej liczbie 347 miesięcznych równych rat kapitałowych. Bank po uruchomieniu kredytu lub po zmianie oprocentowania miał przekazywać harmonogramy spłaty określające wysokość rat.

Spłata należności z tytułu kredytu miała następować z rachunku technicznego prowadzonego w CHF o numerze wskazanym w ust. 8.8 Umowy zasilanego wyłącznie środkami w walucie, w której był prowadzony. Kredytobiorca zobowiązał się zapewnić na rachunku wystarczającą kwotę środków do pokrycia wymagalnych należności banku z tytułu kredytu (ust. 8.8 Umowy).

Zgodnie z ust. 9.1 Umowy ustanowiono zabezpieczenie Umowy na kredytowanej nieruchomości w postaci hipoteki zwykłej do kwoty 412.013,07 CHF na zabezpieczenie spłaty kwoty kredytu oraz kaucyjnej do kwoty 39.924,07 CHF na zabezpieczenia spłaty odsetek i innych należności, jak również w postaci cesji na bank wierzytelności z umowy ubezpieczenia kredytowanej nieruchomości.

W ust. 9.2 Umowy zawarto postanowienia dotyczące dodatkowych zabezpieczeń tj. ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. do czasu wpisania hipoteki.

Zgodnie z ust. 11.1 i 11.2 Umowy, pozwany zastrzegł możliwość zmiany waluty kredytu z waluty obcej na PLN lub wydłużenia okresu kredytowania w przypadku, gdy na skutek wzrostu ryzyka zmiany kursu walut lub ryzyka zmiany oprocentowania może nastąpić zagrożenie zdolności kredytowej kredytobiorcy. Zmiana waluty kredytu lub wydłużenie okresu kredytowania miały mieć na celu poprawę zdolności kredytowej kredytobiorcy i miały nie wiązać się dla niego z obowiązkiem zapłaty prowizji i opłat. W terminie 14 dni od otrzymania zawiadomienia o zmianie waluty kredytu lub wydłużenia okresu kredytowania kredytobiorca mógł dokonać wypowiedzenia Umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. W ust. 11.3 Umowy przewidziano, że w przypadku nie otrzymania przez bank w wyżej wymienionym terminie oświadczenia kredytobiorcy wskazującego nową walutę kredytu albo oświadczenia o wypowiedzeniu Umowy waluta zmienia się na PLN lub wydłuża się okres kredytowania.

W ust. 11.5 Umowy został zawarty zapis, że kredytobiorca potwierdza, że jest świadomy ryzyka, jakie wiąże się z zaciągnięciem kredytu w walutach obcych, które wynika z możliwości zmiany kursu waluty kredytu wobec PLN lub zmiany oprocentowania waluty obcej, których skutkiem może być zagrożenie zdolności kredytowej kredytobiorcy spowodowane istotnym podwyższeniem wartości kredytu i odsetek do spłaty.

Kredytobiorca zobowiązał się także do pokrycia ze środków własnych, wynikających ze zmian kursu waluty kredytu, różnic pomiędzy ceną nabycia kredytowanej nieruchomości i kwoty kredytu (ust. 12.1 Umowy) oraz upoważnił bank do obciążania rachunku do wysokości dostępnego salda, wszelkimi kwotami wymagalnych należności wynikających z Umowy, w szczególności kwotami rat kredytu, odsetek, prowizji i opłat oraz kosztami ustanowienia i utrzymania zabezpieczeń kredytu, w tym kwotami składek ubezpieczeniowych (ust. 12.2 Umowy). W przypadku, gdy rachunek spłaty prowadzony był w innej walucie niż waluta wymagalnych należności, obciążenie miało następować po przewalutowaniu (ust. 12.2 Umowy). Nadto, kredytobiorca zobowiązał się utrzymać na rachunku środki wystarczające do pokrycia w terminie wszystkich wymagalnych kwot należności wynikających z Umowy (ust. 12.2 Umowy). Natomiast w ust. 12.3 Umowy postanowiono, iż kredytobiorca upoważnia bank do obciążania wszystkich jego rachunków prowadzonych przez bank kwotami zadłużenia przeterminowanego. W przypadku, gdy obciążany rachunek prowadzony był w innej walucie niż waluta zadłużenia przeterminowanego, obciążenie następować miało po przewalutowaniu (ust. 12.3 Umowy).

W sprawach nieuregulowanych w Umowie zastosowanie miały postanowienia „Regulaminu Produktów kredytowych dla klientów indywidualnych” (zwanego dalej „Regulaminem”), który stanowił integralną część Umowy. Do pojęć niezdefiniowanych w Umowie zastosowanie miały definicje zawarte w Regulaminie. Kredytobiorca oświadczył, że otrzymał, zapoznał się i zaakceptował warunki ww. Regulaminu, a także potwierdził dotyczące go zobowiązania, oświadczenia i zapewnienia w nim zawarte (ust. 12.4 Umowy).

Podobnie kredytobiorca oświadczał, iż otrzymał i zapoznał się z dotyczącym Kredytów wyciągiem z Taryfy Prowizji i Opłat i akceptował jego postanowienia. Wyciąg ten stanowił integralną część Umowy (ust. 12.5).

Jeżeli zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy wypłata środków uruchomionego produktu kredytowego miała nastąpić w innej walucie niż waluta produktu kredytowego określonego w Umowie, to miało to następować po przewalutowaniu. Przewalutowanie miało następować po kursie obowiązującym w momencie dyspozycji uruchomienia produktu kredytowego (§ 4 ust. 5 Regulaminu). Przewalutowanie oznaczało wymianę walut dokonywaną przez bank i za jego zgodą po obowiązującym w banku w dniu dokonania wymiany kursu kupna/sprzedaży walut lub w przypadku wymiany waluty obcej na inną walutę obcą po kursie krzyżowym; obowiązujące w banku kursy wymiany walut dostępne miały być w jednostkach banku, na stronie internetowej, w centrum telefonicznym lub udostępniane przez bank w inny sposób; przewalutowanie może być na wniosek kredytobiorcy albo z inicjatywy banku (§ 2 pkt 20 Regulaminu).

§ 2 pkt 30 Regulaminu definiował zaś „uruchomienie produktu kredytowego” jako wypłatę, w całości lub części, dokonaną przez bank na warunkach zgodnych z Umową.

Zgodnie z § 9 ust. 3 Regulaminu spłata kwot produktu kredytowego oraz zapłata kwot odsetek i innych należności wynikających z Umowy następować miała poprzez obciążenie przez bank rachunku bez odrębnej

dyspozycji kredytobiorcy, a kredytobiorca był obowiązany do posiadania rachunku i zasilania go wpływami zabezpieczającymi spłatę kwot produktu kredytowego oraz zapłatę kwot odsetek i innych należności wynikających z Umowy. W przypadku, gdyby kredytobiorca nie posiadał na rachunku wystarczających na spłatę kwot wpływów zabezpieczających jego spłatę kwot produktu kredytowego oraz zapłaty odsetek i innych należności wynikających z Umowy, bank mógł dokonać obciążenia innego prowadzonego przez siebie na rzecz kredytobiorcy rachunku. W przypadku, gdyby obciążany rachunek prowadzony był w innej walucie niż waluta produktu kredytowego, obciążenie następować miało po przewalutowaniu (§ 9 ust. 4 Regulaminu). Z definicji rachunku, zawartej w § 9 pkt. 21 Regulaminu, nie wynikało czy chodzi o rachunek w CHF czy rachunek w złotychkach.

Ani Umowa, ani Regulamin nie zawierały w swoich treści informacji odnoszących się do sposobu tworzenia kursu franka szwajcarskiego.

(Umowa k. 91-96, Regulamin k. 310-316v)

W dniu 5 czerwca 2007 roku została między powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego zawarta umowa rachunku bankowego, na podstawie której został powodom otwarty rachunek zarówno w CHF, jak w złotychkach.

(umowa rachunku k. 374)

Bank wypłacił powodom kwotę 900.133,33 złote. Powodowie składali dyspozycje wypłaty na formularzach, w których istniała możliwość wyboru waluty wypłaty. Powodowie wybrali walutę PLN. Wypłata nastąpiła w 5. transzach, z których pierwsza została wypłacona w dniu 14 czerwca 2007 roku, natomiast ostatnia w dniu 21 lipca 2008 roku. Bank pobrał 9.254,68 złote tytułem ubezpieczenia.

(zaświadczenia k. 204-213, dyspozycje k.375-377)

W okresie od dnia zawarcia Umowy do dnia 5 lutego 2020 roku strona powodowa zapłaciła pozwanemu kwoty 365.420,52 zł oraz 81.044,34 CHF tytułem spłaty kredytu.

(zaświadczenie, k. 204-213, okoliczność bezsporna)

Powodowie w przedsądowym wezwaniu do zapłaty z dnia 11 maja 2020 roku wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 365.420,52 złotych oraz 81.044,34 CHF wobec uznania Umowy z nieważną ewentualnie do zapłaty kwoty 243.629,73 złote z tytułu świadczeń nienależnych wobec istnienia w Umowie klauzul abuzywnych.

(przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 98-99)

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., z którym powodowie zawarli sporną Umowę.

(odpis pełny pozwanego z KRS-u k. 196-222, okoliczności bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem Umowy oraz ich kserokopii znajdujących się w aktach sprawy. Dokumenty te oraz ich kserokopie nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów oraz ich kserokopii tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Warto przy tym podkreślić, iż w postępowaniu cywilnym niepoświadczone kserokopie dokumentów mają moc dowodową (takie stanowisko zajął w analogicznej sprawie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 4 września 2020 roku, sygn. akt XXVII Ca 1537/19). Kserokopia dokumentu (której nie nadano cech odpisu) wprawdzie nie jest dokumentem w rozumieniu art. 243¹ k.p.c., ale wbrew poprzednio wyrażanym poglądom jest wprost innym środkiem dowodowym z art. 308 k.p.c., będącym dowodem pośrednim co do istnienia

dokumentu o określonej treści (podobnie, jak np. fotografia dokumentu), przeprowadzanym w procesie w oparciu o przepisy o dowodzie z dokumentów (art. 308 k.p.c. in fine).

Wskazać przy tym należy, że zaświadczenia dotyczące wpłat dokonanych przez powodów zostały wystawione przez stronę pozwaną. W świetle powyższego oraz niezakwestionowania przez pozwanego wyliczeń dokonanych na ich podstawie przez powodów, nie budziła wątpliwości Sądu wysokość wpłat dokonanych przez powodów.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także w znacznej części na zeznaniach powodów, którzy zrelacjonowali przebieg czynności związanych z zawarciem Umowy. Sąd nie dał jednak wiary powodom w zakresie w jaki twierdzili, że nie zdawali sobie sprawy z ryzyka kursowego i z tego, że zmiana kursu CHF co do zasady może wpłynąć na wysokość salda zadłużenia. Jest to bowiem sprzeczne z treścią podpisanej informacji dla wnioskodawców ubiegających się o kredyt hipoteczny/budowlano-hipoteczny/kredyt gotówkowy „Dowolny cel”, z którą jako rozważni i sumienni konsumenci winni się zapoznać przed jej podpisaniem. Sąd nie dał także wiary powodom w zakresie w jakim twierdzili oni, że musieli dokonywać spłaty kredytu w złotych, gdyż tak im kazano albowiem jest to sprzeczne z treścią ust. 8.8. Umowy przewidującym spłatę w CHF. W pozostałej części Sąd uznał zeznania powodów za wiarygodne i korespondujące z materiałem dowodowym w postaci znajdujących się w aktach dokumentów, bądź ich kserokopii, które zostały przedstawione przez strony niniejszego postępowania.

Sąd dał także wiarę wnioskowi płynącemu z opinii biegłego z zakresu ekonomii ze specjalnością z zakresu bankowości na okoliczność ustalenia: czy stosowane przez pozwanego kursy walut były kursami rynkowymi, a jeżeli nie to jaki kurs należy uznać za kurs rynkowy i o ile więcej zapłacili powodowie pozwanemu, niż zapłaciliby gdyby bank stosował kurs rynkowy.

W pozostałym zakresie Sąd pominął natomiast na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. dowód z opinii biegłego wnioskowany w pozwie i w odpowiedzi na pozew uznając go za nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem kwestia dokonania rozliczenia z pominięciem klauzul indeksacyjnych wobec stwierdzenia, iż Umowa dotyczy kredytu walutowego, a nie indeksowanego czy denominowanego nie była konieczna. Z tego samego powodu bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy była także kwestia potraktowania Umowy jako umowy kredytu złotówkowego z zastosowaniem stawki LIBOR.

Pozostałe wnioski dowodowe, w tym: artykuły, opinie, stanowiska i analizy złożone do akt niniejszej sprawy przez strony postępowania, będące wyrazem tylko i wyłącznie oceny i poglądów ich autorów, należało potraktować jedynie jako elementy wzmacniające i popierające argumentacje stron postępowania, stąd Sąd ich nie pominął, niemniej jako że były nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, nie były podstawą dokonanych ustaleń faktycznych i prawnych w niniejszej sprawie. Dokumenty te nie zawierały i nie mogły zawierać wiążącej Sądu rozpoznający niniejszą sprawę wykładni przepisów prawa.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie należy poczynić uwagę, że w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby czy obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 roku, II UKN 282/98, Legalis nr 44600). Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa, nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 roku, VI ACa 1651/15, Legalis nr 1733044). Służyć to będzie także czytelności uzasadnienia i wyводу Sądu.

W niniejszej sprawie - zdaniem Sądu - powodowie, powielając w pozwie argumentację stosowaną w sporach powstałych na tle kredytów indeksowanych, nie zauważają, że przedmiotem sporu nie jest umowa o kredyt waloryzowany (denominowany) lub indeksowany, ale umowa o kredyt dewizowy, czyli walutowy, co oznacza, iż wszystkie przeliczenia walutowe z waluty CHF na PLN, a następnie z PLN na CHF miały charakter fakultatywny – uzależniony od woli kredytobiorców, tj. powodów i nie były w żaden sposób narzucone przez bank. Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 9 października 2020 roku, III CSK 99/18. Sąd Najwyższy stwierdził wówczas: „Kredyt walutowy charakteryzuje się tym, że kwota kredytu jest wyrażana w walucie obcej i spłata jest dokonywana również w tej walucie, w przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, w którym kwota kredytu jest podawana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona ale zostaje przewalutowana na walutę obcą, po czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej lub kredytu denominowanego, w którym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej a zostaje wypłacona w walucie krajowej, zaś spłata kredytu następuje w walucie krajowej. O tym, że strony zawarły kredyt walutowy świadczy bezpośrednio wskazanie w umowie kwoty i waluty kredytu (frank szwajcarski), oprocentowanie kredytu odpowiadające jego walucie tj. stopa LIBOR, możliwość dokonania jego przewalutowania, możliwość wypłaty oraz spłaty kredytu w walucie obcej i treść wniosku powoda, w którym wyraźnie wskazano na walutę kredytu oraz posiłkowo nazwa umowy. Możliwość dokonania wyboru waluty obsługi kredytu, przy jednoznacznym określeniu kwoty i waluty kredytu sprawia, że przedmiotowy kredyt jest kredytem dewizowym. Skarżący myli cel, na który kredyt został udzielony tj. zapłata części ceny na rachunek sprzedających lokal od celu, który miały strony zawierając umowę. Było przecież możliwe zawarcie umowy o kredyt złotówkowy ale kredyt walutowy był kredytem tańszym i bardziej korzystnym dla kredytobiorcy. Fakt, że powód wyraził zgodę na korzystanie ze środków kredytu w złotych i w złotych spłacał raty, nie zmienia charakteru kredytu. Wypłata kredytu była możliwa zarówno w walucie obcej, jaki w złotych w zależności od rodzaju konta, na jaki środki miały być przekazane. Fakt ten wyraźnie wynika zarówno z umowy (...), a wybór sposobu przekazania zależał od powoda. Miał on również pierwszą i bezpośrednią możliwość spłacania kredytu we frankach szwajcarskich i wówczas nie korzystałby z klauzuli, że spłata w złotych polskich nastąpi przy wykorzystywaniu bieżącego kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w Banku w dniu realizacji należności Banku. (...) Uznać zatem trzeba, że kwestionowane klauzule umowne nie mają charakteru klauzul waloryzacyjnych i nie są sprzeczne ani z prawem, ani z zasadami współżycia społecznego, co wyklucza zastosowanie art. 58 § 2 k.c. (,,) argumentacja prawna dotycząca szerszego problemu kredytów powiązanych z kursem waluty obcej w przedmiotowej sprawie nie będzie miała zastosowania. Waluta kredytu określała wysokość zobowiązania a jego wykonanie następowało zgodnie z zamiarem stron. Skoro powód wybrał jako walutę płatności złote polskie, to zastrzeżenie takiej możliwości w umowie było zgodne z zasadą swobody umów. Nie można też mówić o nieuczciwości spreadu, bo konstrukcja umowy sprawia, że jest uzasadnionym uznanie, że powód wybrał może droższą ale wygodniejszą formę rozliczenia z bankiem i nie skorzystał z możliwości rozliczenia się bezpośrednio we frankach szwajcarskich. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.) dokonuje się z chwili zawarcia umowy (...). Powód zawarł umowę zawierającą określenie jej przedmiotu na walutę wyrażoną we frankach szwajcarskich ze zobowiązaniem spłaty w tej samej walucie. Podjęcie decyzji o wypłacie kredytu i jego spłacie w złotych polskich stanowiło jego wyłączną decyzję i nie mogło zmienić charakteru kredytu.”.

Podobnie Sąd Najwyższy wypowiedział się w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 6 lipca 2023 roku, I CSK 5736/22, w sprawie w której przedmiotem analizy była podobna umowa zawarta z (...) Bank (...) SA. Sąd Najwyższy zauważył wówczas, że „w rozpoznawanej sprawie klauzula waloryzacyjna została w umowie określona w sposób jednoznaczny, a ponadto powodowie uzyskali możliwość jej pominięcia poprzez spłatę kredytu w walucie zaciągnięcia zobowiązania. Na podstawie tych postanowień powodowie byli w stanie oszacować kwotę, którą kredytu faktycznie otrzymaną oraz kwotę jaką mieli obowiązek w przyszłości świadczyć bez konieczności przewalutowania. (...) W rozpoznawanej sprawie zawarte w umowie postanowienia (...) wyrażały zgodną wolę stron w zakresie spłaty kredytu walutą CHF, co eliminowało potrzebę stosowania waloryzacji kursu złotego do franka szwajcarskiego. Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że nawet gdyby ocenić postanowienia umowne określające zasady przeliczenia udzielonego kredytu na franki szwajcarskie oraz na złote polskie za abuzywną umowę w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Bez klauzuli waloryzacyjnej sporna umowa może bowiem poprawnie funkcjonować gdyż zawiera elementy konieczne dla określenia treści charakterystycznych dla tego stosunku prawnego. Umowa określa bowiem zarówno kwotę

udzielnego kredytu jak i sumę ostatecznie należną do spłaty przez kredytobiorców. Dowodzi tego między innymi okoliczność, że na podstawie jej postanowień dotychczas umowa jest prawidłowo realizowana przez powodów. Umowa pozwala na ocenę jaka kwota została wypłacona przez pozwany bank oraz jaka część kredytu została przez powodów już spłacona. Sąd Najwyższy w wyroku z czerwca 2021 r. wskazał, że „wylimitowanie z łączącej strony umowy niedozwolonych postanowień umownych określających zasady przeliczania udzielonego kredytu na złotówki oraz spłat na franki szwajcarskie wymaga oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Dla oceny tej kwestii nie ma bezpośredniego znaczenia fakt, że wymieniona klauzula określała świadczenie główne stron.” Należy wprawdzie przyznać, że eliminacja postanowienia określającego takie świadczenie częściej prowadzić będzie do upadku umowy w całości niż eliminacja postanowienia niezwiązanego ze świadczeniem głównym, ale fakt ten sam w sobie jest bez znaczenia, jeżeli na podstawie pozostałych postanowień możliwe jest określenie praw i obowiązków stron. I CSK 5736/22 8 W niniejszej sprawie eliminacja abuzywnych postanowień umownych nie prowadzi do upadku całej umowy, gdyż możliwe jest wykonywanie bez potrzeby przeliczania franka szwajcarskiego na złoty polski. Jednocześnie kredytobiorcy w należyty sposób zostali poinformowani o konsekwencjach zaciągnięcia kredytu waloryzowanego do waluty obcej. Ponadto skarżący dysponowali uprawnieniem do bezpłatnego przewalutowania kredytu, a po wtóre mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie w której został on zaciągnięty. Należy jednak podkreślić, że ani bank ani kredytobiorcy nie mieli wpływu na rynkową wartość waluty, a powodowie podjęli decyzję o zaciągnięciu zobowiązania pieniężnego zależnego od jego wysokości, uzyskując w ten sposób znacznie niższe oprocentowanie kredytu wskaźnikiem dedykowanym do tej waluty, mając przy tym świadomość zmienności kursu oraz wiedzę, że wraz ze wzrostem waluty będzie rosło jego zobowiązanie. Powodowie wynegocjowali ze stroną pozwaną zarówno niższą marżę kredytu w stosunku do marż ustalanych wobec innych klientów oraz możliwości spłaty kredytu bezpośrednio we frankach szwajcarskich bez zastosowania tabel kursowych banku. Możliwość taka dla powodów została otwarta już od początku okresu kredytowania czyli od 2008 roku, podczas gdy dla pozostałych kredytobiorców możliwość taka ustawowo została uregulowana od 2011 roku”.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę uznał, że analogiczna sytuacja, do tych będących przedmiotem powołanych powyżej orzeczeń zachodzi w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu powodowie zawarli bowiem umowę kredytu walutowego we franku szwajcarskim. Kwota kredytu została wyrażona w umowie w walucie CHF. Wyborowi powodów pozostawiono czy wypłata praktycznie całej kwoty kredytu nastąpi w złotówkach czy w CHF, na co wskazuje treść ust. 5.2. ppkt. 6), który przewidywał, że wypłata kredytu nastąpi na rachunek kredytobiorcy wskazany w dyspozycji. Możliwość wypłaty środków pochodzących z uruchomionego produktu kredytowego w innej walucie niż waluta tego produktu dopuszczał także § 4 ust. 5 Regulaminu. Zgodnie z tym postanowieniem jeżeli zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy wypłata środków uruchomionego produktu kredytowego miała nastąpić w innej walucie niż waluta produktu kredytowego określona w Umowie, to nastąpić to miało po przewalutowaniu. § 4 ust. 5 Regulaminu znajdował więc zastosowanie wyłącznie w przypadku podjęcia przez kredytobiorcę określonej decyzji i złożenia dyspozycji wypłaty w złotówkach lub innej walucie niż waluta kredytu. Zatem to od dyspozycji kredytobiorcy zależało w jakiej walucie zostaną wypłacone środki. W okolicznościach niniejszej sprawy nie było przeszkód, by powodowie otrzymali wypłatę kredytu w CHF. Spłata rat kapitałowo-odsetkowych miała zaś następować – zgodnie z ust. 8.8 Umowy - w CHF z konta prowadzonego w tej walucie obcej.

Zauważyć także należy, że zabezpieczeniem spłaty kredytu były hipoteka zwykła oraz kaucyjna ustanowione na kredytowanej nieruchomości w kwotach wyrażonych w CHF.

Powyższe prowadzi do jednoznacznej konstatacji, że zgodną wolą stron było określenie kwoty kredytu w walucie obcej, a konkretnie w CHF. Frank szwajcarski był zatem walutą kredytu, a nie, jak próbowali dowodzić powodowie, miernikiem wartości. Należało więc uznać, że przedmiotem zobowiązania wynikającego z Umowy jest suma pieniężna wyrażona we frankach szwajcarskich.

Odnosząc się natomiast do zarzutu dowolności przeliczenia kwoty kredytu na złotówki, należy wskazać, że kwestię tę regulował jasno § 4 ust. 5 Regulaminu, wskazując, że przewalutowanie następuje po kursie obowiązującym w

momencie zaksięgowania dyspozycji uruchomienia produktu kredytowego. Definicję przewalutowania określał z kolei § 2 pkt 20 Regulaminu jako wymianę waluty dokonywaną przez bank i za jego zgodą, po obowiązującym w banku w dniu dokonania wymiany kursie kupna/sprzedaży walut lub w przypadku wymiany waluty obcej na inną walutę obcą, po kursie krzyżowym. Jeżeli w ocenie powodów taki sposób przeliczenia był dla nich niekorzystny, mogli ustalić wypłatę kredytu bezpośrednio w CHF i sprzedać ją dowolnie na rynku, by uregulować swoje zobowiązania z umowy kredytu oraz przeznaczyć na budowę domu. Obowiązujące wówczas przepisy Prawa dewizowego nie zakazywały bowiem sprzedaży waluty chociażby w kantorze walutowym. Nieskorzystanie przez powodów z tej możliwości, stwarza domniemanie, że w momencie zawierania Umowy akceptowali to rozwiązanie. Z tego powodu nie można też podzielić zarzutu nieważności Umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do jednostronnego i dowolnego decydowania o wysokości swojej wierzytelności i o wysokości świadczenia powodów z uwagi na arbitralność przeliczenia kwoty kredytu w CHF na PLN. Powtórzyć należy raz jeszcze, że strony jednoznacznie określiły w ust. 1 Umowy kwotę kredytu we frankach szwajcarskich i taką kwotę powodowie zobowiązali się zwrócić bankowi wraz z oprocentowaniem, którego zasady ustalania zostały określone w Umowie i Regulaminie. Zatem wysokość świadczeń stron była oznaczona w sposób stały, niezależny od strony pozwanej, w walucie kredytu, którą był frank szwajcarski.

Niezależnie od uznania, że Umowa jest umową o kredyt walutowy, a nie denominowany, Sąd dokonał jednak analizy postanowień zawartych w ust. 1 Umowy, ust. 5.2 Umowy, art. 8.8 Umowy oraz 11.1-11.3 Umowy pod kątem ich abuzywności.

Na podstawie art. 385¹ §1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zatem uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymagało stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych poniżej przesłanek, tj. stwierdzenia, iż nie było postanowieniem uzgodnionym indywidualnie, nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron i kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Sąd nie miał wątpliwości, że powodowie działali jako konsumenci. Zgodnie z art. 22¹ kc za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Funkcjonalna definicja konsumenta przyjmuje jako punkt wyjścia pełnią w danej chwili oraz sytuacji rolę ekonomiczną osoby fizycznej (która to osoba może następnie w innej już sytuacji pełnić rolę przedsiębiorcy). Definicja konsumenta dająca się wyinterpretować z art. 22¹ kc zawiera cztery elementy. Po pierwsze, konsumentem może być tylko osoba fizyczna, po drugie, musi ona dokonywać czynności prawnej, po trzecie, czynność ta pozostaje w określonej relacji z rolą społeczną tej osoby, a po czwarte, adresatem oświadczenia woli jest przedsiębiorca (T. Sokołowski [w:] A. Kidyba (red.): Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna. WKP 2012 wyd. II. Lex). Za konsumenta może zostać uznany wyłącznie taki profesjonalista, który działa poza granicami swych zwykłych kompetencji. Pogląd ten jest zbieżny ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z dnia 14 maja 1998 roku (III CZP 12/98, OSNC 1998, nr 10, poz. 151) zgodnie z którym czynności przedsiębiorcy wchodzą w zakres działalności gospodarczej, jeżeli pozostają w funkcjonalnym związku z tą działalnością, a w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności konkretnego podmiotu. W niniejszej sprawie powodowie przeznaczili większość środków uzyskanych z kredytu na zakup domu będącego w budowie, mającego służyć im w przyszłości do zaspokajaniu ich potrzeb mieszkaniowych. W związku z powyższym - zdaniem Sądu - powodowie zawarli Umowę działając jako konsumenci. Natomiast pozwany bank zawarł umowę kredytu

jako przedsiębiorca, czyli w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, obejmującej dokonywanie czynności bankowych.

W dalszej kolejności należało rozważyć, czy kwestionowane postanowienia umowne były negocjowane indywidualnie.

Trafnie Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 9 czerwca 2021 roku V ACa 127/21 wskazał, że w celu ustalenia czy konkretne postanowienie umowne należy kwalifikować jako „nieuzgodnione (uzgodnione) indywidualnie” należy zbadać, czy konsument miał na treść danego postanowienia „rzeczywisty wpływ” (art. 385¹ § 3 k.c.), co zwykle nie będzie miało miejsca w przypadku postanowień umowy przyjętych z wzorca zaproponowanego konsumentowi przez przedsiębiorcę. Sąd ten podkreślił, że dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji w ramach, których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie. Stanowisko to Sąd Okręgowy w całości podziela. Indywidualne uzgodnienie postanowienia oznacza rzeczywisty i aktywny wpływ konsumenta na daną część umowy, a nie tylko bierną akceptację jego treści.

Ponadto wykazanie faktu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywało, zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. na pozwanym jako stronie, która na ten fakt się powołuje. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że powodowie negocjowali jedynie marżę.

Następnie należało ocenić, czy kwestionowane postanowienia dotyczyły głównych świadczeń stron. Stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców.

Zawarte w kwestionowanej umowie klauzule ryzyka walutowego i klauzule przeliczeniowe przewidziane na wypadek wypłaty kredytu czy jego spłaty w złotych wpływają zaś na wysokość świadczenia kredytobiorcy. W konsekwencji ww. klauzule nie można uznać za postanowienia uboczne, tylko określające główne świadczenia stron.

Stwierdzić także należy, że zgodnie z obecnie dominującym orzecznictwem klauzule ryzyka walutowego i klauzule walutowe oraz przeliczeniowe kształtują główne świadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18 i z dnia 13 maja 2022 roku, II CSKP 405/22). Podobne stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 2022 roku, II CSKP 1153/22, w którym stwierdził, iż klauzula ryzyka walutowego i klauzula kursowa (spreadowa) w ramach przyjętego w umowie kredytowej mechanizmu indeksacji (klauzula indeksacyjna) są ze sobą ściśle powiązane i określają główne świadczenia stron. Wcześniej w orzecznictwie uważano zaś, że jedynie postanowienia umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego nakładające na kredytobiorcę ryzyko kursowe (pomiędzy kursem z dnia wypłaty kredytu a kursem z dnia spłaty poszczególnych rat) należy traktować są jako postanowienia określające główne świadczenia stron. Natomiast klauzule przeliczeniowe/ waloryzacyjne/ indeksacyjne za takie nie były uważane (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18) . Pogląd odmienny zaprezentował Sąd Najwyższy w wyroku z 4 kwietnia 2019 roku III CSK 159/17 i 9 maja 2019 roku w sprawie sygn. I CSK 242/18 zgodnie z którymi postanowienia wyznaczające kurs waluty, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu określają główne świadczenia. Nie powinno bowiem ulegać wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty i określonej wysokości stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Klauzula waloryzacyjna wpływa więc na wysokość tego głównego świadczenia stron. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 2020 roku, II CSK 805/18, podkreślił, że świadczenie kredytobiorcy korygowane klauzulami przeliczeniowymi, w istocie stanowi świadczenie główne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, i z dnia 9 maja 2019 roku,

I CSK 242/18). Mając powyższe na uwadze, Sąd przez analogię – mając na względzie, że Umowa jest umową o kredyt walutowy - uznał więc, że kwestionowane klauzule ryzyka walutowego oraz klauzule przeliczeniowe dotyczą głównych świadczeń stron.

By móc zatem poddać kontroli wskazane postanowienia umowne pod kątem abuzywności, należało rozważyć, czy postanowienia te zostały sformułowane w sposób jednoznaczny czy też nie.

W wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, C-26/13 TSUE wskazał, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny musi być nie tylko wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, by był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych postanowieniach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

W wyroku z dnia 18 listopada 2021 roku wydanym w sprawie C-212/20 TSUE podkreślił ponownie, że wymóg zredagowania w sposób jasny i zrozumiały zakłada, że w wypadku umów kredytu na instytucjach bankowych ciąży obowiązek dostarczania kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomej i rozważnej decyzji. W szczególności wymóg ów oznacza, że warunek, zgodnie z którym kredyt powinien zostać spłacony w tej samej walucie obcej co waluta, w której został zaciągnięty, ma być rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, ale także w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i racjonalny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, do której kredyt był indeksowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Dalej TSUE podkreślił, że poinformowanie – przed zawarciem umowy – o warunkach umownych i skutkach zawarcia tej umowy ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta. To w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunkami umownymi sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (wyrok z dnia 10 czerwca 2021 roku, (...), od C 776/19 do C 782/19, EU:C:2021:470, pkt 62 i przytoczone tam orzecznictwo).

W ocenie Sądu, powodowie mogli zrozumieć z jakim ryzykiem wiąże się podpisanie Umowy powiązanej z walutą obcą i o zagrożeniach związanych z takim produktem. Kwestia natomiast czy powodowie wnikliwie zapoznali się z powyższą informacją czy też nie, nie może w żadnym razie obciążać pozwanego banku, który w sposób obszerny, przystępny i prostym językiem wyjaśnił ryzyko kursowe. Zaznaczyć także należy, że powodowie otrzymali informację o ryzyku kursowym ponad miesiąc przed zawarciem Umowy. Mieli więc wystarczająco dużo czasu aby na jej podstawie podjąć świadomą decyzję co do zawarcia Umowy.

W świetle powyższego należało zatem uznać, że kwestionowane postanowienia Umowne spełniały kryterium jednoznaczności. Ponadto, zdaniem Sądu zostały one sformułowane jasnym i zrozumiałym językiem.

Natomiast, przyjmując jedynie hipotetycznie, że kwestionowane postanowienia nie spełniały kryterium jednoznaczności, nakładało to na Sąd obowiązek dokonania oceny czy przedmiotowe postanowienia umowne kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron.

Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć głównie pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym mających charakter dyspozytywny (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza

nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, nie publ., z dnia 15 stycznia 2016 roku, I CSK 125/15; z dnia 27 listopada 2015 roku, I CSK 945/14, nie publ.; z dnia 30 września 2015 roku, I CSK 800/14, nie publ. i z dnia 29 sierpnia 2013 roku I CSK 660/12, nie publ.).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2021 roku wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta nie musi dotyczyć nierównowagi ekonomicznej. Wystarczy, że będzie wynikać z poważnego naruszenia sytuacji prawnej konsumenta - ograniczenia treści praw, które przysługują mu na podstawie tej umowy i stosownie do przepisów prawa, utrudnienia w korzystaniu z tych praw bądź nałożenia na konsumenta dodatkowego obowiązku, którego nie przewidują przepisy prawa (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 16 stycznia 2014 roku, C. P., C-226/12, EU:C:2014:10, pkt 23).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należało stwierdzić, iż w przeciwieństwie do umów kredytu indeksowanego czy denominowanego, powodowie nie byli zmuszani do jej wykonywania poprzez korzystanie z mechanizmu przeliczeniowego odnoszącego się do tabel kursowych ustalanych przez bank i ponoszenia potencjalnie dodatkowego kosztu, jaki mógł wynikać z zastosowania kursu mniej korzystnego dla konsumenta. Powodowie poprzez wskazanie odpowiedniego rachunku w dyspozycji uruchomienia kredytu mogli bowiem otrzymać wypłatę w CHF. Powodowie mogli, a nawet powinni, dokonywać także spłat bezpośrednio w CHF od momentu podpisania Umowy. Powodowie od początku posiadali więc uprawnienie takie jak ustawa tzw. antyspreadowa przyznała kredytobiorcom posiadającym kredyty denominowane lub indeksowane do waluty obcej. Skoro zaś powodowie z zagwarantowanej im w Umowie możliwości wypłaty i spłaty kredytu w CHF nie korzystali, to znaczy, że odpowiadał im kurs proponowany przez bank.

Wyłącza to tym samym ocenę klauzuli przeliczeniowej z punktu widzenia abuzywności.

Nie można także pomijać faktu, iż dzięki takiemu ukształtowaniu praw i obowiązków stron powodowie skorzystali z kapitału pozwanego na znacznie korzystniejszych warunkach ekonomicznych – oprocentowanego w oparciu o stawkę LIBOR, a nie WIBOR – i to był po ich stronie zasadniczy cel wyboru określonego rodzaju kredytu.

Co więcej z materiału dowodowego – w postaci opinii biegłego – wynika także, że pozwany stosował kursy rynkowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do przekonania, że Umowa nie została skonstruowana w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w chwili jej zawarcia nie prowadziła do rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Reasumując, w ocenie Sądu, zakwestionowane postanowienia Umowy nie stanowiły postanowień abuzywnych. Tym samym nie było podstawy do ich usunięcia z Umowy, która w ocenie Sądu jest ważna i wiąże strony.

W dalszej kolejności należy podnieść, że analiza postanowień zawartej przez powodów Umowy, nie daje podstaw do stwierdzenia, że jest ona sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe.

Jak wskazano powyżej do elementów przedmiotowo istotnych, wskazanych w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego należy: zobowiązanie banku do oddania do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, w oznaczonych terminach spłaty oraz do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Postanowienia przedmiotowej Umowy wskazywały m.in. kwotę i walutę kredytu, terminy spłaty, wysokość prowizji.

Strona powodowa co prawda podnosiła, że wysokości zobowiązania wynikającego z Umowy nie była znana. Umowa kredytu jednoznacznie jednak określała kwotę kredytu w walucie CHF. Strona powodowa mogła zaś przy wpłacie każdej transzy decydować o walucie wypłaty kredytu oraz dokonywać spłaty w CHF. W związku z tym brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia o dowolności czy swobodzie pozwanego w ustalaniu wysokości świadczeń stron.

Nietrafny jest także zarzut wskazujący na sprzeczność Umowy z zasadami współżycia społecznego. W orzecznictwie podkreśla się, że za uznaniem czynności prawnej za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego muszą przemawiać szczególne okoliczności. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2017 roku., IV CSK 660/16 Sąd ten zwrócił uwagę, że korzystanie z zasad współżycia społecznego jako podstawy uznania czynności prawnej za nieważną wymaga zachowania szczególnej ostrożności. Sąd, przyjmując taką sprzeczność, powinien ustalić, na czym polega ta sprzeczność (jaka konkretnie zasada została naruszona), przez kogo, w jaki sposób i na czym samo naruszenie polega i z jakich przyczyn. W ocenie Sądu Najwyższego sprzeczność czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego występuje dopiero wtedy, gdy umowa nie respektuje określonego zakazu znajdującego głębokie uzasadnienie aksjologiczne – moralne, tj. zawiera treść lub cel moralnie zakazany oraz gdy nie zawiera treści wynikającej z normy o charakterze moralnym, np. narusza wolność człowieka. Takich okoliczności powodowie nie wykazali.

Mając powyższe na uwadze, w niniejszej sprawie nie było konieczności prowadzenia odrębnych rozważań w zakresie żądania ewentualnego, gdyż zostało ono oparte na uznaniu, że zakwestionowane postanowienia umowne jako abuzywne są bezskuteczne względem powodów. Tymczasem jak wskazano powyżej Sąd nie dopatrył się abuzywności kwestionowanych klauzul.

W konsekwencji Sąd w punkcie I wyroku oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., gdyż powodowie przegrali sprawę w całości. W tym stanie rzeczy Sąd zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 12.000,51 złotych, na którą złożyły się następujące kwoty: koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika w wysokości 10 800 złotych, koszty opinii biegłego w wysokości 1.183,65 złotych, a także uiszczona opłata od pełnomocnictw.

Wobec niewykorzystania całej zaliczki wpłaconej przez pozwanego na biegłego Sąd nakazał także zwrócić mu niewykorzystaną kwotę.

Sędzia Justyna Pec -Nosińska

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

Warszawa, 19.02.2024 roku

Sędzia Justyna Pec -Nosińska